

Ks. Żarnosiek o braku białoruskich katolickich nowomęczenników



Kardynał Świątek był kilka razy w celi śmierci, ks. Woroniecki 7 lat spędził w obozie stalinowskim w Kazachstanie i pracował w kopalniach miedzi, a ks. Michalskiego zamordowano na śmierć po Mszy świętej, jeszcze w ornacie... W czasach radzieckich Kościół znacznie „wzbogacił się” o takie historie. Jednak, żaden z „pokolenia, które zachowało wiarę”, do tej pory nie został uznany za błogosławionego. Wraz z ks. Aleksandrem Żarnosiekiem rozmawiamy o przyczynach tej historycznej niesprawiedliwości. †

– Jeśli się nie mylę, kolonia, w której pracował Ksiądz w Orszy, była niegdyś więzieniem przed wysiedleniem na Syberię. Przeszło przez nią wielu księży.

– Tak, 12 Kolonia Orszańska została celowo zbudowana jako baza przesiedleńcza NKWD. Jeżeli się nie mylę, zaczęto ją budować w 1944 roku. Przeszło przez nią wielu księży, w tym kardynał Świątek. A także marianie ks. Pawlik i ks. Franckiewicz. Czy przynajmniej ją widzieli, trudno powiedzieć, ponieważ z tego, co rozumiem, po prostu zostali przywiezieni, załadowani do wagonów i wiezieni na Syberię przez kilka dni. Później na podstawie tej bazy wybudowano kolonię. Dlatego do dziś są tam stare budynki NKWD.

Potrzebny jest żywy kult i entuzjaści

Wpisany przez Арцём Ткачук
24.10.2021 00:00



Włodzisław Stankiewicz, 1940 roku, Włódzki Instytut Państwowy

Potrzebny jest żywy kult i entuzjaści

Wpisany przez Арцём Ткачук
24.10.2021 00:00



Wpisany przez Арцём Ткачук 24.10.2021 00:00